

50. Rocznica ślubu Państwa Tokarek

written by Alicja Nowak | 21 czerwca 2024



21 czerwca 2024 r. odbył się Jubileusz 50-lecia pożycia małżonków Teresy i Stanisława Tokarek, którzy 11 sierpnia 1973 roku wypowiedzieli sakramentalne „tak”, z ufnością przyrzekając sobie dzielić razem dobre i złe chwile. Historia opowiadana przez małżonków była pełna radości i wzruszeń.

My z mężem znamy się od komunii – wspomina Jubilatka z uśmiechem na twarzy. Dopiero po latach okazało się, że każde z nas ma to samo zdjęcie z tego wydarzenia – dodaje Jubilat. Tak naprawdę połączył ich centymetr, gdy mieli niewiele ponad 20 lat. Młoda i zgrabna Tereska pożyczyła go od Stanisława, by skrócić spodnie. Przystojny Stanisław był już po wojsku. Oboje mieszkali wówczas w okolicznych wioskach gminy Darłowo. Od wtedy szukali się wzrokiem na potańcówkach, a dojeżdżając autobusem do pracy do miasta Stanisław trzymał miejsce dla swojej Tereski. To było w latach 70 i tak rozpoczęła się ich wspólna droga przez życie.

*Z zawodu jesteśmy twórcami – mówi Pani Teresa, która jako krawcowa zachwycała swoich klientów pomysłami i szyciem na miarę każdemu, kto przyszedł z kawałkiem materiału. Stanisław – stolarz z zawodu, do tego „złota rączka”, już w wieku 26 lat wybudował w Darłowie dom rodzinny, w którym Państwo Tokarkowie mieszkają do dziś. Do serca wzięł sobie słowa swojej Mamy dzień po ślubie, którą zacytował z łezką w oku: *Masz synu dwie ręce, to pracuj*. Wszystko co mają, zawdzięczają swojej ciężkiej pracy,*

wzajemnemu wsparciu i odpowiedzialności za rodzinę, a także – wierze i modlitwom, które pozwoliły przetrwać trudy życia.

Obecnie oboje są na emeryturze. W wolnych chwilach pielęgnują ogród, spacerują z pieskami i dbają o dom oraz wzajemnie o swoje zdrowie, a przy tym modlą się żarliwie. Doczekali się trójki dzieci (2 córki i syna), z których są bardzo dumni oraz 6 wnuków (2 wnuczki i 4 wnuków) i 2 prawnuków (prawnuczkę i prawnuka). Są dla nich podporą i fundamentem, wzorem małżeństwa godnego naśladowania przez młode pokolenia.

Złote Gody – jak do nich dotrzeć? – pyta szczęśliwych małżonków Pan Burmistrz Arkadiusz Klimowicz. Trzeba umieć rozmawiać, bo w życiu różnie bywało – mówi Pani Teresa. I umieć przebaczać – dodaje Pan Stanisław.













